

Sądy jako organy wymiaru sprawiedliwości w polskim porządku prawnym

1. Powszechny charakter prawa do sądu

Jednym ze standardów współczesnych systemów ustrojowych jest zapewnienie jednostce prawa do sądu, który w demokratycznym państwie prawa powinien być „organem ostatecznie decydującym o wolnościach, prawach i obowiązkach jednostki”¹. Stanowiąc jeden z elementów określających sytuację prawną jednostki w państwie oraz społeczeństwie, prawo do sądu wymieniane jest aktualnie w ustawach zasadniczych państw demokratycznych wśród regulacji poświęconych wolnościom, prawom i obowiązkom człowieka i obywatela. Tym samym zagwarantowano mu rangę prawa podstawowego, czyli uprawnienia o znaczeniu zasadniczym², przez co jest punktem odniesienia dla prawodawcy, który zobligowany jest do tworzenia norm akceptowalnych z punktu widzenia konstytucyjnych wymogów ochrony praw i wolności jednostki³. W jego powinności leży takie ukształtowanie regulacji, aby zapewniały one jednostce uprawnienie do merytorycznego rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym i z poszanowaniem przyznanych jej gwarancji procesowych, a nade wszystko, aby już samo zwrócenie się przez jednostkę do sądu z roszczeniem rozpatrzenia sprawy, skutkowało objęciem jej ochroną prawną, której ewentualna odmowa lub niewłaściwa realizacja rodzic będzie odpowiedzialność państwa zarówno w sferze prawa wewnętrznego, jak i międzynarodowego⁴.

W polskim systemie prawnym prawo do sądu potwierdzone zostało w art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.⁵ Jego ustęp pierwszy sta-

¹ B. Przybyszewska-Szter, *Wolności i prawa osobiste*, [w:] M. Chmaj (red.), *Wolności i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2008, s. 105-106.

² W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Kraków – Warszawa 2007, s. 33; Zdaniem B. Banaszaka, prawom i wolnościom, które uznane zostały za podstawowe przypisać należy wyższą moc prawną od innych (B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2008, s. 456).

³ L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2009, s. 43.

⁴ J. Człowiekowska, *Prawo do sądu jako publiczne prawo podmiotowe* [w:] J. Halberda, M. Hosowicz, A. Karabowicz (red.), *Prace poświęcone pamięci Adama Uruszczaaka*, Kraków 2006, z. 96, s. 180.

⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm., dalej: Konstytucja RP.

nowi, że „każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Ponadto w ust. 2 ustrojodawca przyjął, że „Wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny. Wyrok ogłaszany jest publicznie”.

Tak określona konstytucyjna formuła prawa do sądu koresponduje z wymaganiami ponadkrajowymi ochrony wolności i praw jednostki, u której podstaw w powojennej rzeczywistości legła przyjęta 10 grudnia 1948 r., przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych Powszechna Deklaracja Praw Człowieka. Chociaż nie miała ona charakteru wiążącego, to jednak w celu zapewnienia „powszechnego poszanowania i przestrzegania praw człowieka i podstawowych wolności” formułowała kompleksowy katalog praw jednostki⁶. Stanowiła m.in. w art. 8, że „Każdy człowiek ma prawo do skutecznego odwołania się do kompetentnych sądów krajowych przeciwko czynom stanowiącym pogwałcenie podstawowych praw przyznanych mu przez konstytucję lub przez prawo”, zaś art. 10 wyrażał, że „Każdy człowiek ma na warunkach całkowitej równości prawo, aby przy rozstrzyganiu o jego prawach i zobowiązaniach lub o zasadności wysuwanego przeciw niemu oskarżenia o popełnienie przestępstwa być wysłuchanym sprawiedliwie i publicznie przez niezależny i bezstronny sąd”⁷.

Swoistym „kamieniem węgielnym” kreującym standardy ochrony wolności i praw jednostki, w tym treść prawa do sądu, do którego nawiązał polski ustrojodawca jest art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności⁸ i art. 14 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych⁹. Przywołane regulacje nie

⁶ Z. Hołda, *Międzynarodowa ochrona praw człowieka*, [w:] *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, Warszawa 2008, s. 53.

⁷ *Ibidem*.

⁸ Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm., dalej: Konwencja. Zgodnie z art. 6 ust. 1 Konwencji „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Postępowanie przed sądem jest jawne, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwa w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości”.

⁹ Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167. Stosownie do art. 14 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd, ustanowiony przez ustawę, przy orzekaniu co do zasadności oskarżenia przeciw niemu w sprawach karnych bądź co do jego praw i obowiązków w sprawach cywilnych. Prasa i publiczność mogą być wykluczone z całości lub części rozprawy sądowej ze względu na moralność, porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w demokratycznym społeczeństwie albo jeżeli interes życia prywatnego stron tego wymaga, albo w stopniu, w jakim sąd uzna to za bezwzględnie konieczne w szczególnych okolicznościach, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom sprawiedliwości; jed-

tylko określają gwarancje, jakie należy zapewnić jednostkom przed sądem – wpisujące się w konwencyjne pojęcie rzetelnego procesu (*fair trial*) – ale także statuują podstawowe cechy judykatury, które odróżniają ją od pozostałych, dwóch władz¹⁰. W świetle ich wymagań prawo do sądu należy postrzegać jako przysługujące jednostce uprawnienie o charakterze zasadniczym, a samą jego istotę łączyć z tym, aby o prawach i wolnościach jednostki decydował tylko taki organ, który wyposażony został w atrybut niezależności, niezawisłości, bezstronności, a nadto powołany został na mocy ustawy. Nie sposób mówić przy tym o efektywnym zapewnieniu jednostce prawa do sądu bez zagwarantowania sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy z możliwością ograniczenia publicznego procedowania w wyjątkowych i wyszczególnionych sytuacjach.

Podobnie kwestia prawa do sądu ujęta została na płaszczyźnie ochrony praw podstawowych Unii Europejskiej, tj. w art. 47 Karty Praw Podstawowych¹¹. W akcie tym prawo do sądu zostało unormowane jako uprawnienie jednostki do skutecznego środka prawnego przed sądem i powiązane z prawem do sprawiedliwego procesu¹². Stosownie bowiem do brzmienia powyższego przepisu każdy, kogo prawa i wolności gwarantowane prawodawstwem unijnym zostały naruszone ma prawo do efektywnego środka prawnego przed sądem, z czym łączyć należy prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd, ustanowiony uprzednio na mocy ustawy. Ponadto skuteczny dostęp do wymiaru sprawiedliwości Karta Praw Podstawowych wiąże także z możliwością uzyskania porady prawnej, skorzystania z pomocy obrońcy i przedstawiciela, oraz z uprawnieniem do otrzymania pomocy prawnej przez osoby, które nie posiadają wystarczających na to środków.

Powszechny charakter prawa do sądu jako fundamentalnego uprawnienia jednostki potwierdza także to, iż konieczność jego zapewnienia uregulowana została na gruncie pozaeuropejskich regionalnych systemów ochrony praw człowieka – tj. Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka z 1969 r., Afrykańskiej Karty Praw Człowieka i Ludów z 1981 r. oraz Arabskiej Karty Praw Człowieka z 2004 r.

W interamerykańskim systemie ochrony praw człowieka, w art. 8 Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka z 1969 r. zapewniono prawo do rzetelnego procesu sądowego, co ma wyrażać się – podobnie jak w EKPCz, MPPOiP czy KPP – w zapewnieniu każdej osobie prawa do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie przez bezstronny,

nakże każde orzeczenie sądu wydane w jakiegokolwiek sprawie karnej lub cywilnej będzie publicznie ogłoszone, z wyjątkiem przypadków, gdy wymaga tego interes młodoletnich lub gdy sprawa dotyczy sporów małżeńskich albo opieki nad dziećmi”.

¹⁰ Ch. Rozakis, *The right to a fair trial in civil cases*, „Judicial Studies Institute Journal” 2004, vol. 4, s. 96.

¹¹ Dz. U. UE C 303 z 14.12.2007, s. 1.

¹² P. Busiakiewicz, *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Wybrane problemy prawne*, „Przeгляд Prawa i Administracji” 2003, t. LV, s. 27.

właściwy, niezależny i ustanowiony na podstawie ustawy sąd. Mocą powyższego przepisu zagwarantowano również takie uprawnienia jak: bezpłatną pomoc tłumacza, udzielenie informacji o treści stawianych zarzutów, przygotowanie obrony, w tym prawo do obrony osobiście lub przez pełnomocnika (z wyboru lub z urzędu), domniemanie niewinności, prawo do wyższej instancji czy też prawo obrony do przesłuchania świadków. Ponadto nadmienić należy, że oprócz przywołanego art. 8, również w art. 25 niniejszej Konwencji wskazano na konieczność przyznania każdej osobie prawa do ochrony sądowej traktowanej jako uprawnienie „do prostego i szybkiego lub innego skutecznego zwrócenia się do właściwego sądu o ochronę przeciwko naruszeniu jej podstawowych praw uznanych przez konstytucję, ustawę lub niniejszą Konwencję”¹³.

Prawo do sądu wyrażone zostało również w Afrykańskiej Karcie Praw Człowieka i Ludów z 1981 r., będącej podstawowym aktem afrykańskiego systemu ochrony praw człowieka, którego charakterystycznym elementem jest uwzględnienie w nim w pierwszej kolejności prawa ludów (narodów). W tym kontekście zakres ochrony praw człowieka na kontynencie afrykańskim oparty jest na dominacji i realizacji w pierwszej kolejności praw ludów, a dopiero później praw jednostek. U podstaw takiego założenia leżą zaszłości historyczne, a przede wszystkim pogląd, iż prawa ludów mają chronić nie tylko uprawnienia jednostek, ale również całych społeczności, których suwerenność oraz niezależność należy poddać szczególnej pieczy¹⁴. Niniejsza Karta, w art. 7 przyznaje każdej osobie prawo do rozpatrzenia sprawy przez sąd, co obejmuje m.in. uprawnienie do bycia sądzonym w rozsądnym czasie przez bezstronny sąd, prawo do obrony oraz domniemanie niewinności. Natomiast jej art. 26 obliguje państwa strony do zagwarantowania niezależności sądów, co ma przejawiać się m.in. w tworzeniu instytucji mających na celu udzielanie pomocy prawnej¹⁵.

Wreszcie wspomnieć należy, że prawo do sądu znalazło swoje odzwierciedlenie także w Arabskiej Karcie Praw Człowieka, która w arabskim świecie nie odgrywa takiej roli jak Konwencja w europejskim systemie prawnym, gdyż nawet wzorowane na uniwersalnych standardach koncepcji ochrony praw i wolności jednostki postanowienia będą interpretowane przez pryzmat obowiązujących norm religijnych i im bezwzględnie podporządkowane¹⁶. W kwestii prawa do sądu dokument ten, w art. 13 zapewnia każdemu prawo do rzetel-

¹³ M. Jaworska, *Prawo do sądu*, [w:] *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, red. M. Jabłoński, Wrocław 2014, s. 139.

¹⁴ M.I. Andrzejewski, *Rola i przyszłość Afrykańskiego Trybunału Praw Człowieka i Ludów w regionalnym systemie ochrony praw człowieka*, [w:] *Ochrona praw człowieka w wymiarze regionalnym*, M. Marcinko (red.), s. 11 [za:] M. Jabłoński [w:] B. Banaszak, A. Bisztyga, K. Complak, M. Jabłoński, R. Wieruszewski, K. Wójtowicz, *System ochrony praw człowieka*, Kraków 2005, s. 240.

¹⁵ M. Jaworska, *Prawo do sądu...*, s. 139.

¹⁶ A. Bisztyga, *Zachodnia a islamska koncepcja praw jednostki*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2013, nr 1(13), s. 84-86.

nego procesu przed właściwym, niezależnym i bezstronnym sądem, ustanowionym przez prawo, a także pomoc prawną w celu obrony swych praw. Stanowi także o jawności procesu i możliwości jego ograniczeń uzasadnionych dobrem wymiaru sprawiedliwości¹⁷.

Już powyższy, skrótowy w znacznej mierze, przegląd najważniejszych regulacji z zakresu ochrony wolności i praw jednostki na świecie pozwala na konstatację, że prawo do sądu stanowi aktualnie jedno z fundamentalnych praw jednostki, bez którego trudno wyobrazić sobie funkcjonowanie państw demokratycznych. Co więcej, odniesienie się do niego w świecie arabskim, w którym normy prawne zawsze postrzegane są przez pryzmat wymagań religijnych dowodzi, że niniejsze uprawnienie jest na tyle istotne i ważne z punktu widzenia statusu jednostki w społeczeństwie, że zasługuje na ochronę. Stąd nie może dziwić, że aktualnie zaliczane jest ono do pierwszej generacji praw człowieka – tj. fundamentalnych praw obywatelskich i politycznych, a zadaniem poszczególnych państw jest takie ukształtowanie sądownictwa, które niniejsze uprawnienie będzie gwarantowało.

2. Sądy jako organy władzy sądowniczej

W polskim porządku konstytucyjnym sądy wraz z trybunałami stanowią władzę sądowniczą¹⁸, która jest odrębna i niezależna od władzy ustawodawczej i wykonawczej¹⁹. Jakkolwiek w świetle obowiązujących regulacji Ustawy Zasadniczej brak jest podstaw do przyznawania nadrzędności którejkolwiek z władz lub też deprecjonowania jednej z nich²⁰, to jednak należy zauważyć, że postanowienia art. 173 Konstytucji RP, statuuje owa od-

¹⁷ *Arab Charter on human Rights 2004. Translation by Dr. Mohammed Amin Al-Midani and Mathilde Cabanettes Revised by Professor Susan M. Akram*, „Boston University International Law Journal” 2006, vol. 24:147, s. 153.

¹⁸ Art. 10 ust. 2 Konstytucji RP.

¹⁹ Art. 173 Konstytucji RP. Wyrażona w tym przepisie niezależności i odrębności sądów i trybunałów od innych władz jest realizowana poprzez: „1) oddzielenie organizacyjne sądów i trybunałów od organów innych władz; tylko ustawa może określać organizację sądownictwa i zakres jurysdykcji poszczególnych sądów; 2) pozostawienie wyłącznie sądowi decydowania o tym, czy przedłożona mu sprawa należy do jego kompetencji; 3) działalność prowadzoną bezpośrednio przez samorządy i ich organy w ramach budżetów jednostek samorządu terytorialnego, polegająca na pokrywaniu przez jednostki budżetowe wydatków bezpośrednio z budżetu i odprowadzaniu do tego budżetu uzyskanych dochodów; 4) zakaz pozbawiania przez inne władze dostępu obywatela do sądu [...]; 5) zapewnienie środków finansowych umożliwiających permanentne funkcjonowanie sądów i trybunałów oraz zapewnienie sędziom wynagrodzenia [...]; 6) dopuszczalność ingerencji organów innych władz jedynie w pozaorzecniczą sferę działalności sądów [...] 7) gwarancje o charakterze procesowym: a) jawność postępowania sądowego, b) tajność narady sędziowskiej, c) kolegialność orzekania, d) swobodną ocenę dowodów, e) instytucja wyłączenia sędziego od udziału w konkretnej sprawie; 8) gwarancje dotyczące pozycji sędziego” (B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 777-778).

²⁰ S. Dąbrowski, *Władza sądownicza – definicja, funkcja, atrybuty*, [w:] *Pozycja ustrojowa sędziego*, R. Piotrowski (red.), Warszawa 2015, s. 23.

rębność, wespół z określoną w art. 178 ust. 1 zasadą niezawisłości sędziowskiej podkreślają nie tylko szczególną pozycję jaką zajmuje władza sądownicza, ale również – w opinii Piotra Winczorka – pozwalają na konstatację, iż „w systemie podziału i równowagi władzy odseparowanie sądów od innych organów władzy odgrywa znacznie większą rolę niż oddzielenie władzy ustawodawczej od wykonawczej”²¹. Podkreśla to większą w porównaniu do władzy ustawodawczej i wykonawczej potrzebę wzmocnienia władzy sądowniczej przede wszystkim przed oddziaływaniem czynników zewnętrznych oraz akcentuje swoistą elitarność organów ferujących wyroki²², co oczywiście łączyć należy z potrzebą zapewnienia jednostkom prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia ich sprawy przez właściwy, niezależny, niezawisły i bezstronny sąd. Poza tym nie sposób nie zauważyć, iż ze wszystkich trzech władz współczesnych państw demokratycznych organy władzy sądowniczej nie są wybierane w wyborach powszechnych, a wola suwerena w obsadzie stanowisk sędziowskich przejawia się za pośrednictwem organów władzy ustawodawczej i wykonawczej i to w ograniczonym zakresie ze względu na wspomnianą zasadę niezależności sądów i niezawisłości sędziowskiej²³.

Samo pojęcie władzy sądowniczej jest różnie definiowane i nierzadko nastęrcza trudności z tego względu, iż wielu autorów – wyjaśniając niniejszą kwestię – odwołuje się do pojęcia wymiaru sprawiedliwości²⁴, które to Trybunał Konstytucyjny ujmuje jako rozstrzyganie konfliktów prawnych²⁵. Ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości mamy zatem do czynienia „przy wyrokowaniu w sprawach cywilnych (i pokrewnych), karnych i administracyjnych przez podejmowanie konkretnych decyzji władczych o prawach i obowiązkach podmiotów indywidualnych, na podstawie norm generalnych i abstrakcyjnych, zgodnie z odpowiednimi przepisami proceduralnymi i normami kompetencji (właściwości) decyzyjnej”²⁶.

Zasadniczo przy wyjaśnianiu terminu „władza sądownicza” spotkać można dwa podejścia – podmiotowe i przedmiotowe. Pierwsze z nich władzę sądowniczą określa po prostu jako działalność sądów i trybunałów²⁷. W tym ujęciu utożsamiana jest ona z określonymi strukturami organizacyjnymi, które mają – zdaniem Waleriana Sanetry – zapewnić

²¹ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku*, Warszawa 2008, s. 37.

²² A. Ławniczak, *Pozycja ustrojowa władzy sądowniczej w Konstytucji RP*, [w:] *Konstytucyjny model władzy sądowniczej w Polsce – wybrane problemy*, red. M. Jabłoński, S. Jarosz-Żukowska, Wrocław 2013, s. 17.

²³ B. Banaszak, *Niezawisłość sędziowska i niezależność sądów – gwarancje i zagrożenia*, [w:] *Konstytucyjny model władzy sądowniczej w Polsce...*, s. 53.

²⁴ H. Zięba-Załużka, *Władza ustawodawcza, wykonawcza i sądownicza w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2002, s. 271.

²⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 marca 1996 r., K 11/95, OTK 1996, Nr 2, poz. 9.

²⁶ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 342.

²⁷ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 88.

prawidłowe sprawowanie władzy sądowniczej w znaczeniu podejmowanych przez nie czynności²⁸. Natomiast ujęcie przedmiotowe akcentuje funkcjonalny sposób pojmowania władzy sądowniczej i łączy ją właśnie z wymierzaniem sprawiedliwości, co też znajduje swoje uzasadnienie w zaszłościach historycznych, kiedy to pojęcia te traktowano jako synonimy. W takim znaczeniu termin ten był używany na gruncie regulacji konstytucyjnych pozostawionych w mocy na podstawie Małej Konstytucji z 1992 r., której art. 1 w zakresie władzy sądowniczej wymieniał tylko niezawisłe sądy²⁹. W konsekwencji władzę sądowniczą utożsamiano z aktywnością sądów polegającą na wymierzaniu sprawiedliwości. Problematyka wzajemnej relacji niniejszych pojęć nadal budzi wiele zainteresowania. Z jednej bowiem strony spotkać można głosy uznające niniejsze terminy za tożsame³⁰, z drugiej zaś władzy sądowniczej przypisuje się znaczenie szersze³¹.

W aspekcie przedmiotowym władza sądownicza to, najprościej ujmując, po prostu „sądzenie”, którego istota sprowadza się właśnie do wymierzania sprawiedliwości³². Założenie przedmiotowe pojmuje władzę sądowniczą w kategoriach aktywności, której przypisać można cechy szczególne, zazwyczaj przez jej przeciwstawienie władzy ustawodawczej i wykonawczej³³. Przyjmując, że przez termin sprawowanie wymiaru sprawiedliwości należy rozumieć rozstrzygnięcie sporów o prawo, Bogusław Banaszak uważa, że w większości definicji władzy sądowniczej i wymiaru sprawiedliwości można wyróżnić wspólny element, jakim jest uznanie, że „chodzi o szczególny rodzaj postępowania, którego rezultatem jest wiążące rozstrzygnięcie sporu prawnego, dokonane przez niezależny organ państwowy na podstawie obowiązującego prawa, po dokładnym rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy”³⁴.

W aktualnym porządku krajowym ustrojodawca, powierzając w postanowieniach Konstytucji RP sprawowanie władzy sądowniczej sądom i trybunałom, podkreślił jej dualistyczną strukturę, obejmującą z jednej strony sądy, z drugiej zaś trybunały – Trybunał Konstytucyjny oraz Trybunał Stanu³⁵. Niniejsze rozwiązanie w zakresie, w jakim statu-

²⁸ W. Sanetra, *Sądy powszechne i Sąd Najwyższy jako władza sądownicza*, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 6, s. 6.

²⁹ J. Trzeciński, *Komentarz do art. 173 Konstytucji RP*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. I, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, s. 3-4.

³⁰ J. Trzeciński, *Komentarz do art. 173 Konstytucji RP*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz...*, s. 5.

³¹ Z. Czeszejko-Sochacki, *Zarys modelu polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] E. Zwierzchowski (red.), *Prawo i kontrola jego zgodności z konstytucją*, Warszawa 1997, s. 88-90.

³² W. Sanetra, *Sądy powszechne i Sąd Najwyższy jako...*

³³ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 86-88.

³⁴ *Ibidem*, s. 86.

³⁵ Zdaniem Wojciecha Sokolewicza dopiero w Konstytucji z 1997 r. przezwyciężono odseparowanie trybunałów od władzy sądowniczej. Ani bowiem Trybunał Konstytucyjny ani Trybunał Stanu nie zostały wymienione w art. 1 Małej Konstytucji, co też wprowadzało niejasności co do statusu powyższych Trybunałów i mogło być odczytywane jako intencja pozostawienia ich poza granicami trójpodziału władzy

owało Trybunał Konstytucyjny jako organ władzy sądowniczej wzbudzało wiele kontrowersji³⁶. Nie wnikając jednak szerzej w tę problematykę, z racji ram niniejszego opracowania, należy jedynie w tym miejscu zasygnalizować, iż w nauce prawa spotkać można różne określenia Trybunału Konstytucyjnego. Nazywany on bywa mianem organu o charakterze sądowym, organem władzy sądowniczej, organem ochrony prawnej, organem kontroli o charakterze sądowym, quasi-sądowym organem orzekającym, organem państwowym szczególnego rodzaju czy sądem nad prawem³⁷. Nie jest jednak sądem, który to w założeniu ustrojodawcy ma monopol na sprawowanie wymiaru sprawiedliwości³⁸, co też może dowodzi, iż istota władzy sądowniczej – jak wskazuje Jan Galster – nie opiera się wyłącznie na wymierzaniu sprawiedliwości pojmowanej jako rozstrzygnięcie sporów o prawo, ale może być także realizowana przez „ochronę szeroko rozumianej konstytucyjności”³⁹. Zdaniem Wojciecha Sokolewicza Konstytucja RP, rozszerzając zakres pojęcia władzy sądowniczej na trybunały, jednocześnie pozostawiała na stanowisku powierzenia sprawowania wymiaru sprawiedliwości wyłącznie sądom, w rezultacie czego „ustawodawca konstytucyjny wyraźnie zróznicował zakresy: wymiaru sprawiedliwości (węższy, bo obejmujący tylko funkcję sądów) oraz szerszy władzy sądowniczej, już nie dającej się zredukować w ujęciu strukturalnym do sądów tylko (w ścisłym znaczeniu) a w ujęciu funkcjonalnym – do sprawowania przez nie wymiaru sprawiedliwości”⁴⁰.

W wewnętrznej systematyce Ustawy Zasadniczej konsekwentnie do postanowień jej art. 10 ust. 2 ustrojodawca rozdziałowi VIII – poświęconemu władzy sądowniczej nadał tytuł „Sądy i Trybunały”, a jego przepisy uszeregował w kolejnych i nieponumerowanych częściach: pierwszą (nienazwaną) – zawierającą ogólne regulacje dotyczące sądów i trybunałów, drugą – poświęconą sądom, trzecią – stanowiącą o Trybunale Konstytucyjnym oraz czwartą – odnoszącą się do Trybunału Stanu⁴¹.

Statuuując monopol sądów na sprawowanie wymiaru sprawiedliwości ustrojodawca w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP dokonał jednocześnie wyliczenia, iż w Rzeczypospolitej Polskiej niniejszą funkcję sprawuje: Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe. Ponadto wskazał na możliwość ustanowienia na czas wojny

(W. Sokolewicz, *Konstytucyjna regulacja władzy sądowniczej*, [w:] *Konstytucja, ustroj, system finansowy państwa. Księga pamiątkowa ku czci prof. Natalii Gajl*, Warszawa 1999, s. 154).

³⁶ L. Garlicki, *Trybunał Konstytucyjny a sądownictwo*, „Przegląd Sądowy” 1998, nr 1, s. 3–4.

³⁷ J. Trzeciński, *Czy Trybunał Konstytucyjny jest władzą sądowniczą?* [w:] *W kręgu zagadnień konstytucyjnych*, M. Kudej (red.), Katowice 1999, s. 195.

³⁸ Art. 175 Konstytucji RP.

³⁹ J. Galster, *Kilka uwag o charakterze ustrojowym Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *W kręgu zagadnień konstytucyjnych...*, s. 203.

⁴⁰ W. Sokolewicz, *Konstytucyjna regulacja władzy sądowniczej*, [w:] *Konstytucja, ustroj, system finansowy państwa. Księga pamiątkowa...*, s. 157.

⁴¹ W. Sokolewicz, *Konstytucyjna regulacja władzy sądowniczej*, [w:] *Konstytucja, ustroj, system finansowy państwa. Księga pamiątkowa...*, s. 155.

sądu wyjątkowego lub trybu doraźnego⁴², jak również wyartykułował, że „Ustrój i właściwość sądów oraz postępowanie przed sądami określają ustawy”⁴³. W dalszej zaś części określił zakres kognicji sądów powszechnych⁴⁴, Sądu Najwyższego⁴⁵, sądów administracyjnych⁴⁶, jak również zawarł postanowienia mające zagwarantować niezawisłość sędziów⁴⁷ oraz regulacje dotyczące Krajowej Rady Sądownictwa⁴⁸. Wskazał także, iż postępowanie sądowe jest dwuinstancyjne⁴⁹, a udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości określa ustawa⁵⁰. W żadnym jednak przepisie Ustawy Zasadniczej, w tym określającym konstytucyjną formułę prawa do sądu, nie zostało wyjaśnione co należy rozumieć przez pojęcie sądu, poprzestając – jak to zostało wyżej wskazane – na podaniu cech, które winien posiadać, pełnionej funkcji, jaką jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości⁵¹ oraz ogólnej właściwości czy też nielicznych reguł postępowania. Tym samym zagadnienie to stanowi interesujący temat do dyskusji w doktrynie.

W nauce prawa konstytucyjnego niniejszy termin wykładany jest przez pryzmat przyjętego w art. 10 Konstytucji RP trójpodziału władzy oraz regulacji art. 173 stanowiącej o odrębności i niezależności władzy sądowniczej, jak również interpretowany jest w aspekcie funkcjonalnym – tj. w świetle przypisanej mu działalności polegającej na sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Stąd w doktrynie spotkać można poglądy, iż przez pojęcie sądu należy rozumieć organ władzy publicznej, odseparowany od legislatywy i egzekutywy oraz niezależny od innych władz⁵², czy też stanowisko akcentujące, że sądy „stanowią odrębny pion władzy publicznej”, uprawnionej do decydowania o wolnościach, prawach i obowiązkach jednostki, a jednocześnie zobligowanej do zachowania niezależności wobec innych organów⁵³. Podobnie rzecz ujmuje Agnieszka Kubiak, która przez „sąd” rozumie usytuowany w konstytucyjnym systemie organów władzy sądowniczej – działającej w warunkach separacji od legislatywy i egzekutywy – organ, w którego gestii leży sprawowanie wymiaru sprawiedliwości⁵⁴. Z kolei Wojciech Sokolewicz podkreśla, że „sąd” to nie tylko organ niezależny, niezawisły, bezstronny, ale także „zdystansowany od działalności partii politycznych i związków zawo-

⁴² Art. 175 ust. 2 Konstytucji RP.

⁴³ Art. 176 ust. 2 Konstytucji RP.

⁴⁴ Art. 177 Konstytucji RP.

⁴⁵ Art. 183 ust. 1 i 2 Konstytucji RP.

⁴⁶ Art. 184 Konstytucji RP.

⁴⁷ Art. 178 – art. 181 Konstytucji RP.

⁴⁸ Art. 186 i art. 187 Konstytucji RP.

⁴⁹ Art. 176 ust. 1 Konstytucji RP.

⁵⁰ Art. 182 Konstytucji RP.

⁵¹ Por. art. 175 ust. 1.

⁵² Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (ogólna charakterystyka)*, „Państwo i Prawo” 1997, z. 11-12, s. 97.

⁵³ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 110-111.

⁵⁴ A. Kubiak, *Konstytucyjna zasada prawa do sądu w świetle orzecznictwa TK*, Łódź 2006, s. 123-124.

dowych”⁵⁵, a Anna Młynarska-Sobaczewska, podkreślając niezależność i odrębność organu sprawującego wymiar sprawiedliwości, jakim jest sąd, wskazała nadto, iż w jego skład wchodzi osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje zawodowe oraz przymiot niezawisłości⁵⁶. Dorota Lis-Staranowicz, interpretując niniejsze pojęcie, podała zaś, iż „sąd” to „organ państwa powołany na mocy ustawy i wykonujący wymiar sprawiedliwości, działający w ramach wydzielonej struktury władzy sądowniczej”⁵⁷. Bogusław Banaszak termin ten odczytuje jako „zespół osób sądzących zgodnie z prawem”, któremu przypisać należy określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP cechy⁵⁸, a Leszek Garlicki wskazuje, że „sąd” jest organem pozostającym w strukturze władzy sądowniczej i został ogólnie scharakteryzowany poprzez przyznanie mu niezbędnych cech⁵⁹.

Przytoczone wyżej poglądy doktryny pozwalają na konstatację, że warunkiem koniecznym do uznania określonego organu mianem sądu jest wymóg jego oddzielenia od władzy wykonawczej oraz ustawodawczej, a nadto powierzenie mu funkcji sprawowania wymiaru sprawiedliwości⁶⁰. Równie ważne jest także takie ukształtowanie jego pozycji ustrojowej, aby zapewnić jednostkom poszukującym ochrony na drodze sądowej rozpatrzenia ich sprawy przez organ najlepiej do tego przygotowany – ze względu na swą specjalizację oraz miejsce w strukturze sądownictwa⁶¹. Wyposażenie w gwarancje ustrojowe i procesowe, konieczne do prawidłowego wypełniania funkcji orzeczniczych, wyróżnia sądy od organów quasi-sądowych, które jakkolwiek również upoważnione zostały do rozstrzygnięcia w określonej materii, to jednak nie posiadają wszystkich cech sądu zapewniających prawidłowość orzekania⁶².

Oczywiście wskazana wyżej definicja sądu doznaje ograniczeń poprzez treść art. 175 ust. 1 Konstytucji RP, który kompetencje sprawowania wymiaru sprawiedliwości zastrzega wyłącznie na rzecz: Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, sądów administracyjnych oraz sądów wojskowych, czy też sądów ustanawianych na czas wojny. Prawidłowe zatem ustalenie pojęcia „sąd” nakazuje każdorazowo odnosić je do organów wskazanych

⁵⁵ W. Sokolewicz, *Wokół Konstytucji. Pisma wybrane*, Warszawa 2011, s. 232.

⁵⁶ A. Młynarska-Sobaczewska, *Wymiar sprawiedliwości*, [w:] *Polskie prawo konstytucyjne w zarysie*, red. D. Górecki, Kraków 2006, s. 182.

⁵⁷ D. Lis-Staranowicz, *Konstytucyjne środki ochrony wolności i praw*, [w:] *Wolności i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, red. M. Chmaj, s. 204.

⁵⁸ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 241.

⁵⁹ L. Garlicki, *Komentarz do art. 175 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. IV, red. L. Garlicki, s. 6.

⁶⁰ Wyrok TK z 27 maja 2008, SK 57/06, OTK-A 2008/4/63; wyrok TK z 18 lipca 2011 r., SK 10/10, OTK-A/2011/6/58; wyrok TK z 12 maja 2011 r., P 38/08, OTK-A 2011/4/33; wyrok TK z 16 grudnia 2008 r., P 68/07, OTK-A 2008/10/180; wyrok TK z 16 września 2008 r., SK 76/06, OTK-A 2008/7/12.

⁶¹ Wyrok TK z 10 czerwca 2008 r., SK 17/07, OTK-A 2008, Nr 5, poz. 78; podobnie: wyrok TK z 4 lipca 2002 r., P 12/01, OTK-A 2002, Nr 4, poz. 50.

⁶² T. Demendecki, *Ustrój organów ochrony prawnej. Wybór źródeł, akty normatywne, orzecznictwo*, Kraków 2010, s. 17-18.

w przywołanej normie konstytucyjnej. Tylko bowiem one, funkcjonując w ramach władzy sądowniczej, uprawnione są do sprawowania wymiaru sprawiedliwości, a nadto wyposażone zostały we wszystkie te gwarancje sprawiające, że są one najbardziej wiarygodne dla wypełniania powierzonego im zadania rozstrzygnięcia konfliktów prawnych⁶³.

3. Zakres działania Sądu Najwyższego w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości

W zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości jako pierwszy – w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP – został wymieniony Sąd Najwyższy, który nie jest włączony do systemu sądownictwa powszechnego⁶⁴. Zgodnie z art. 183 ust. 1 i 2 Ustawy Zasadniczej Sąd ten sprawuje nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania oraz wykonuje inne czynności określone w Konstytucji i ustawach.

W ustawie z 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym⁶⁵, w jej art. 1, ustawodawca doprecyzował, że „Sąd Najwyższy jest organem władzy sądowniczej, powołanym do:

- 1) sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez:
 - a) zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych;
 - b) podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne;
 - c) rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach;
- 2) rozpoznawania protestów wyborczych oraz stwierdzania ważności wyborów do Sejmu i Senatu, oraz wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, a także ważności referendum ogólnokrajowego i referendum konstytucyjnego;
- 2a) rozpoznawania protestów wyborczych w wyborach do Parlamentu Europejskiego;
- 3) opiniowania projektów ustaw i innych aktów normatywnych, na podstawie których orzekają i funkcjonują sądy, a także innych ustaw w zakresie, w którym uzna to za celowe;
- 4) wykonywania innych czynności określonych w ustawach”.

Zgodnie z art. 60 u.s.n., jeżeli w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności w wykładni prawa, Sąd Najwyższy uprawniony jest do rozstrzygnięcia tych rozbieżności w składzie 7-osobowym lub innym odpowiednim, a nadto władny jest do podejmowania uchwał, gdy zagadnie-

⁶³ J. Oniszczyk, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w orzecznictwie TK*, Kraków 2000, s. 736.

⁶⁴ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 780.

⁶⁵ Dz.U. z 2013 r., poz. 499 ze zm., dalej u.s.n.

nie wymaga wyjaśnienia, a rozbieżności rozstrzygnięcia⁶⁶. W sytuacji gdy „skład siedmiu sędziów uzna, że znaczenie dla praktyki sądowej lub powaga występujących wątpliwości to uzasadniają, może zagadnienie prawne lub wnioski o podjęcie uchwały przedstawić składowi izby, natomiast izba składowi dwóch lub więcej izb albo pełnemu składowi Sądu Najwyższego”⁶⁷. Uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego, składu połączonych izb oraz składu całej izby z chwilą ich podjęcia uzyskują moc zasad prawnych. Ponadto również skład 7 sędziów może postanowić o nadaniu uchwale mocy zasady prawnej⁶⁸. Uchwały wpisane do księgi zasad prawnych wiążą składy Sądu Najwyższego w innych sprawach, ale nie wiążą już innych sądów.

Jeżeli jakkolwiek skład Sądu Najwyższego zamierza odstąpić od zasady prawnej, przedstawia powstałe zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia pełnemu składowi izby⁶⁹. Z kolei odstąpienie od zasady prawnej uchwalonej przez izbę, przez połączone izby albo przez pełny skład Sądu Najwyższego wymaga ponownego rozstrzygnięcia w drodze uchwały odpowiednio przez właściwą izbę, połączone izby lub pełny skład Sądu Najwyższego⁷⁰. W sytuacji zaś gdy skład jednej izby Sądu Najwyższego zamierza odstąpić od zasady prawnej uchwalonej przez inną izbę, rozstrzygnięcie następuje w drodze uchwały obu izb. Izby mogą także przedstawić zagadnienie prawne do rozpoznania przez pełny skład Sądu Najwyższego⁷¹.

W świetle norm konstytucyjnych oraz przywołanych powyżej regulacji ustawowych w polskim porządku prawnym Sąd Najwyższy jest nie tylko organem władzy sądowniczej, ale także organem wymiaru sprawiedliwości. W tym ostatnim względzie został przede wszystkim powołany do rozpatrywania wniosków kasacyjnych od wyroków sądów powszechnych oraz wojskowych, a także innych środków odwoławczych, co też wiąże się z nałożonym na niego obowiązkiem nadzoru w zakresie orzecznictwa nad tymi sądami oraz koniecznością zapewnienia jego jednolitości. Warto przy tym nadmienić, że do 1 stycznia 2004 r., a zatem do dnia wprowadzenia dwuszczeblowej i dwuinstancyjnej organizacji polskiego sądownictwa administracyjnego, Sąd Najwyższy posiadał również kompetencje w zakresie nadzoru judykacyjnego nad Naczelnym Sądem Administracyjnym⁷². Obecnie kompetencji tej już nie posiada. Nie można mu więc przyznać statusu swoistego „naczelnego organu sądowego RP”⁷³.

⁶⁶ Art. 61 § 1 u.s.n.

⁶⁷ Art. 61 § 2 u.s.n.

⁶⁸ Art. 61 § 6 u.s.n.

⁶⁹ Art. 62 § 1 u.s.n.

⁷⁰ Art. 62 § 2 u.s.n.

⁷¹ Art. 62 § 3 u.s.n.

⁷² J. Zimmermann, *Prawo administracyjne*, Warszawa 2014, s. 417.

⁷³ S. Serafin, B. Szmulik, *Organy ochrony prawnej RP*, Warszawa 2007, s. 76; M. Andrzejewska, *Analiza strukturalna systemu wymiaru sprawiedliwości w Polsce*, „Homines Hominiibus” 2009, nr 1(5), s. 137.

Sprawowany przez Sąd Najwyższy nadzór judykacyjny nad sądami powszechnymi oraz wojskowymi nie może być postrzegany jako wkraczający w sferę chronionej konstytucyjnie niezawisłości sędziów oraz niezależności sądów, a wyrażać się w ochronie całego *corpus iuris* przez zagwarantowanie prawidłowości i jednolitości stosowania prawa, czemu to służą określone w art. 1 pkt 1 lit. a i b formy tegoż nadzoru⁷⁴. Zdaniem Kazimierza Piaseckiego charakter funkcjonowania Sądu Najwyższego w zakresie nadzoru judykacyjnego przybiera dwie zasadnicze formy. Po pierwsze prewencyjną – obejmującą podejmowane przez Sąd Najwyższy uchwały dotyczące wykładni stosowania prawa, które z założenia mają na celu usunięcie rozbieżności wykładni w celu ujednoczenia praktyki. Po drugie korygującą – polegającą na zastępowaniu błędnych orzeczeń orzeczeniami Sądu Najwyższego⁷⁵. Nadzór ten powinien więc być postrzegany w kategoriach jednego z elementów gwarantujących prawo do rzetelnego postępowania oraz służyć urzeczywistnieniu zasady równości wobec prawa, jak również bezpieczeństwa prawnego jednostki oraz innych podmiotów uczestniczących w stosunkach prawnych⁷⁶.

Z formalnego punktu widzenia orzeczenia Sądu Najwyższego wiążą sądy niższych instancji tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy zada Sądowi Najwyższemu pytanie prawne w kwestii budzącej wątpliwości. W takiej sytuacji pogląd prawny wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego wiąże sąd w konkretnej sprawie, natomiast inne orzeczenia Sądu Najwyższego wiążą sądy niższe jedynie tzw. „siłą autorytetu”. W konsekwencji mogą one przy rozpatrywaniu poddanych ich kognicji spraw przyjąć interpretację odmienną⁷⁷.

O ile zatem w świetle obowiązujących regulacji normatywnych nie może budzić wątpliwości to, że Sąd Najwyższy pozostaje poza strukturami sądownictwa powszechnego, to jednak należy podkreślić, że z uwagi na zakres sprawowanego nadzoru judykacyjnego tworzy z nimi – jak to ujął Walerian Sanetra – „do pewnego stopnia jedną całość orzeczniczą”⁷⁸.

⁷⁴ J. Przebojewski, *Rozwiązania konstytucyjne kształtujące prawo do sądu*, [w:] *Standardy konstytucyjne a problemy władzy sądowniczej i samorządu terytorialnego*, red. O. Bogucki, J. Ciapała, P. Mijał, Szczecin 2008, s. 155-156.

⁷⁵ K. Piasecki, *Wyroki sądów pierwszej instancji, sądów apelacyjnych oraz Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych, handlowych i gospodarczych*, Warszawa 2007, s. 182.

⁷⁶ A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, s. 159-160.

⁷⁷ L. Gardocki, *Ujednoczanie orzecznictwa*, „Rzeczpospolita”, nr 260 (8161), s. C4.

⁷⁸ W. Sanetra, *Sądy powszechne i Sąd Najwyższy jako...*, s. 15.

4. Sądy powszechne jako organy wymiaru sprawiedliwości

Do sprawowania wymiaru sprawiedliwości ustrojodawca powołał także sądy powszechne, które w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP zostały wymienione zaraz po Sądzie Najwyższym, co też wynika z tego, że to właśnie one mają pełnić pierwszoplanową rolę w strukturze organizacyjnej polskiego sądownictwa⁷⁹.

W literaturze podkreśla się, że przez wskazaną w nazwie niniejszych sądów powszechność należy rozumieć „powszechność spraw i osób, których sprawy sądy rozpoznają i rozstrzygają”⁸⁰ i łączyć z „ich ogólną właściwością (dostępnością) dla spraw (przedmiotową) i osób (podmiotową) w przeciwieństwie do ograniczonej rodzajowo i podmiotowo dostępności i kompetencyjności pozostałych rodzajów sądów”⁸¹. Historycznie stanowiły one system organów wymiaru sprawiedliwości, z których następnie wykształciły się sądy szczególne, takie jak chociażby sądy administracyjne⁸².

W polskim systemie prawnym ustrojodawca ustanowił na rzecz sądów powszechnych domniemanie kompetencyjności, stanowiąc w art. 177 Ustawy Zasadniczej, że „Sądy powszechne sprawują wymiar sprawiedliwości we wszystkich sprawach, z wyjątkiem spraw ustawowo zastrzeżonych dla właściwości innych sądów”. Tym samym to właśnie na tych sądach spoczywa zasadniczy ciężar rozstrzygnięcia w imieniu Rzeczypospolitej konfliktów prawnych, a ich właściwość jest niejako domniemana, gdyż w sytuacji braku jakichkolwiek zastrzeżeń to one są właściwe do rozstrzygnięcia spraw. W rezultacie tak szeroko zakreślonych granic kognicji sądów powszechnych na płaszczyźnie ustrojowej, „ustawodawcy zwykłemu pozostaje jedynie swoboda wyboru właściwej drogi sądowej – przed sądem powszechnym lub administracyjnym, a w braku wskazania, iż w konkretnej sprawie, z którą zainteresowany zwrócił się do sądu powszechnego, kompetentny jest inny sąd – sąd powszechny powinien rozpatrzyć merytorycznie”⁸³. Stąd – jak zauważa Trybunał Konstytucyjny – art. 177 w doktrynie określany jest mianem „swoistego domniemania drogi sądowej”. W braku wyraźnego wskazania, że sądem właściwym jest sąd administracyjny albo wojskowy, podmiot poszukujący ochrony swych praw powinien zwrócić się do sądu powszechnego, gdyż konstytucyjne uregulowanie przesądza, że kompetencja sądu powszechnego nie musi wynikać z pozytywnej normy ustawowej ją przewidującej. Wystarczający jest tu już bowiem sam brak ustawo-

⁷⁹ *Ibidem*, s. 14.

⁸⁰ T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 33.

⁸¹ A. Górski, *Komentarz do art. 1 ustawy o ustroju sądów powszechnych [w:] Prawo o ustroju sądów powszechnych. Komentarz*, A. Górski (red.), Warszawa 2013, s. 21.

⁸² T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Prawo o ustroju sądów powszechnych...*, s. 33.

⁸³ Wyrok TK z 9 grudnia 2003 r., P /02, Z.U. 2003/9A /100.

wej regulacji, ustanawiającej kompetencję innego sądu⁸⁴. Tak ukształtowana kognicja organów sprawujących w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej wymiar sprawiedliwości wychodzi naprzeciw oczekiwaniom realizacji konstytucyjnego prawa do obrony przez jednostkę swoich uprawnień przed sądem właściwym, jak również zabezpiecza przed pozbawieniem podmiotu poszukującego ochrony na drodze sądowej prawa do wiążącego rozstrzygnięcia konfliktu prawnego przez powołany do tego organ.

Zakreślone na płaszczyźnie konstytucyjnej domniemanie kompetencji sądów powszechnych znalazło swoje odzwierciedlenie również na gruncie ustawowym – tj. w ustawie z 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych⁸⁵, która w art. 1 § 2 stanowi, że „Sądy powszechne sprawują wymiar sprawiedliwości w zakresie nienależącym do sądów administracyjnych, sądów wojskowych oraz Sądu Najwyższego”. Oprócz rozstrzygania konfliktów prawnych sądy powszechne powołane zostały również do wykonywania innych zadań z zakresu ochrony prawnej, powierzonych w drodze ustaw⁸⁶. Jako przykład komentatorzy wskazują tu postępowanie rejestrowe, postępowanie mediacyjne, egzekucyjne, wykonawcze oraz czynności procesowe o charakterze przygotowawczym (np.: ustanowienie adwokata czy radcy prawnego z urzędu, zwolnienie od kosztów sądowych) oraz uzupełniającym (np. orzeczenie o kosztach procesu). W ich ocenie brzmienie art. 1 p.u.s.p. pozwala na konstatację, że sprawowanie wymiaru sprawiedliwości mieści się w szeroko pojmowanym pojęciu ochrony prawnej, ale ma ono charakter absolutnie priorytetowy. Ponadto o ile realizacja zadań z zakresu ochrony prawnej może leżeć w kompetencji różnych organów państwa, o tyle na sprawowanie wymiaru sprawiedliwości monopol mają wyłącznie sądy⁸⁷. Zdaniem Waleriana Sanetry można mieć wątpliwości, czy czynności polegające na prowadzeniu ksiąg wieczystych lub też rejestrowaniu podmiotów gospodarczych, mające – w jego ocenie – charakter administracyjny należy rzeczywiście wiązać z władzą sądowniczą, a nie wykonawczą, ale ostatecznie uznaje on, iż pomimo niniejszych zastrzeżeń należy stwierdzić, że w konstytucyjnym pojęciu władzy sądowniczej mieszczą się także działania sądów z zakresu ochrony prawnej⁸⁸.

Struktura sądownictwa powszechnego – podobnie zresztą jak wojskowego czy też administracyjnego – nie została na gruncie Ustawy Zasadniczej przesądzona, a nadto regulacje w tej materii są na tyle ogólne, że pozwalają na jej dostosowywanie do zmieniających się potrzeb⁸⁹.

⁸⁴ Wyrok TK z 9 grudnia 2003 r., P/02, Z.U. 2003 / 9A / 100.

⁸⁵ Dz.U. z 2015 r., poz. 133 ze zm., p.u.s.p.

⁸⁶ Art. 1 § 3 p.u.s.p.

⁸⁷ A. Górski, *Komentarz do art. 1 ustawy o ustroju sądów powszechnych* [w:] *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Komentarz...*, s. 19-20.

⁸⁸ W. Sanetra, *Sądy powszechne i Sąd Najwyższy jako...*, s. 15.

⁸⁹ W. Sokolewicz, *Konstytucyjna regulacja władzy sądowniczej*, [w:] *Konstytucja, ustrój, system finansowy państwa. Księga pamiątkowa...*, s. 165-166.

Zgodnie z brzmieniem art. 1 § 2 p.u.s.p. sądami powszechnymi są sądy rejonowe, sądy okręgowe oraz sądy apelacyjne, a sprawowany przez nie wymiar sprawiedliwości obejmuje sprawy karne i sprawy o wykroczenia oraz sprawy cywilne. Sądy okręgowe pełnią przy tym zarówno funkcję sądów pierwszej, jak i drugiej instancji.

Obowiązujące regulacje, w tym zupełność brzmienia powyższego przepisu ustrojowego, nie pozwalają na wyodrębnienie spośród sądów powszechnych, w znaczeniu ustrojowym, sądów cywilnych czy sądów karnych. Samo bowiem wyodrębnienie spraw w określonych wydziałach, a nawet nazywanie ich mianem np. sądu pracy, sądu rodzinnego czy sądu penitencjarnego stanowi tylko kwestię podziału czynności wewnątrz sądu⁹⁰.

Jak już wspomniano nadzór nad działalnością sądów powszechnych w zakresie orzekania sprawuje Sąd Najwyższy. Postanowienia p.u.s.p. regulują jednakże również kwestie związane z nadzorem sprawowanym przez Ministra Sprawiedliwości, który na podstawie art. 9 sprawuje nadzór administracyjny nad działalnością administracyjną tychże sądów polegającą na zapewnieniu odpowiednich warunków techniczno-organizacyjnych oraz majątkowych funkcjonowania sądów. Nadzór ten wykonuje na zasadach określonych w dziale I rozdziału 6 ustawy z 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 885, z późn. zm.)⁹¹. Ponadto Minister Sprawiedliwości sprawuje także zewnętrzny nadzór nad działalnością administracyjną niniejszych sądów polegającą na zapewnieniu właściwego toku wewnętrznego urzędowania sądu, bezpośrednio związanego z wykonywaniem przez sąd zadań z zakresu sprawowania wymiaru sprawiedliwości oraz innych czynności z zakresu ochrony prawnej. Nadzór ten Minister sprawuje przez służbę nadzoru, którą stanowią sędziowie delegowani do Ministerstwa Sprawiedliwości w trybie art. 77 p.u.s.p.⁹² Nadzór wewnętrzny zaś w tym zakresie sprawują prezesi sądów⁹³. Oczywiście czynności z zakresu nadzoru administracyjnego nie mogą wkraczać w dziedzinę, w której sędziowie są niezawisli⁹⁴. Przyjęty jednak przez polskiego ustawodawcę nadzór Ministra Sprawiedliwości spotkał się z krytyką w doktrynie, w której to podnoszone są głosy, iż ingerencja tegoż organu w zakres funkcjonowania sądownictwa nie powinna mieć w ogóle miejsca, gdyż prowadzi do osłabienia trzeciej władzy, co też leży w interesie legislatywy oraz egzekutywy⁹⁵.

⁹⁰ T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Prawo o ustroju sądów powszechnych...*, s. 32.

⁹¹ Art. 9 p.u.s.p.

⁹² Art. 9a § 2 p.u.s.p.

⁹³ Art. 9a § 1 p.u.s.p.

⁹⁴ Art. 9b p.u.s.p.

⁹⁵ Szerzej na ten temat np. W. Jakimko, *Zakres dopuszczalnej ingerencji Ministra Sprawiedliwości w sferę funkcjonowania sądów*, [w:] *Konstytucyjny model władzy sądowniczej w Polsce...*, s. 73-88.

5. Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez sądy administracyjne

W świetle regulacji konstytucyjnych sprawowanie wymiaru sprawiedliwości ustrojodawca powierzył także sądom administracyjnym⁹⁶, którymi to są Naczelny Sąd Administracyjny oraz wojewódzkie sądy administracyjne. Zgodnie z art. 184 Ustawy Zasadniczej „Naczelny Sąd Administracyjny oraz inne sądy administracyjne sprawują, w zakresie określonym w ustawie, kontrolę działalności administracji publicznej. Kontrola ta obejmuje również orzekanie o zgodności z ustawami uchwał organów samorządu terytorialnego i aktów normatywnych terenowych organów administracji rządowej”. W brzmieniu powyższego przepisu oraz określonego w art. 176 ust. 1 nakazu, aby postępowanie sądowe było co najmniej dwuinstancyjne w zasadzie wyczerpują się regulacje konstytucyjne dotyczące sądownictwa administracyjnego. Stąd ustrój oraz postanowienia rozwijające określony w Konstytucji RP zakres kognicji niniejszych sądów, jak również postępowanie przed nimi zostały określone w drodze ustawowej – tj. ustawie z 25 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych⁹⁷ oraz ustawie z 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi⁹⁸.

Zgodnie z art. 1 p.u.s.a. sądy administracyjne sprawują wymiar sprawiedliwości przez kontrolę działalności administracji publicznej co do zasady pod względem zgodności z prawem. Rozstrzygają one także spory kompetencyjne i o właściwość między organami jednostek samorządu terytorialnego, samorządowymi kolegiami odwoławczymi i między tymi organami a organami administracji rządowej. W pierwszej instancji sprawy należące do właściwości niniejszych sądów rozpoznają wojewódzkie sądy administracyjne⁹⁹, zaś „Naczelny Sąd Administracyjny sprawuje nadzór nad działalnością wojewódzkich sądów administracyjnych w zakresie orzekania w trybie określonym ustawami, a w szczególności rozpoznaje środki odwoławcze od orzeczeń tych sądów i podejmuje uchwały wyjaśniające zagadnienia prawne oraz rozpoznaje inne sprawy należące do właściwości Naczelnego Sądu Administracyjnego na mocy innych ustaw”¹⁰⁰.

⁹⁶ Analizując pojęcie władzy sądowniczej w kontekście wyłączenia Trybunału Stanu z katalogu organów wymiaru sprawiedliwości, W. Sokolewicz zwrócił uwagę na niekonsekwencję ustrojodawcy, podnosząc, iż z jednej strony „przypisuje się sprawowanie wymiaru sprawiedliwości sądom administracyjnym, orzekającym tylko o legalności aktów administracyjnych, indywidualno-konkretnych oraz prawotwórczych, z drugiej – odmawia się tej funkcji Trybunałowi Stanu, rozpatrującemu w postępowaniu właściwym sądowym sprawy tzw. deliktów konstytucyjnych popełnionych przez wysokich funkcjonariuszy państwowych, w pewnych zaś sytuacjach – także i popełnionych przez nich przestępstw oraz – w ostatnim z wymienionych przypadków – orzekającemu karę przewidzianą w kodeksie karnym” (W. Sokolewicz, *Konstytucyjna regulacja władzy sądowniczej...*).

⁹⁷ Dz.U. z 2014 r., poz. 1647, dalej p.u.s.a.

⁹⁸ Dz.U. z 2012 r., poz. 270 ze zm., dalej p.p.s.a.

⁹⁹ Art. 3 § 1 p.u.s.a.

¹⁰⁰ Art. 3 § 2 p.p.s.a.

Z obowiązujących regulacji wynika, że sądy administracyjne istnieją niezależnie od sądownictwa powszechnego i nie stosują norm prawa materialnego w taki sposób jak czynią to sądy powszechne lub wojskowe¹⁰¹. Wyznacznikiem właściwości sądów administracyjnych jest oczywiście przywołany art. 184 Konstytucji RP, który sprawowany przez niniejsze sądy wymiar sprawiedliwości upatruje w kontroli działalności administracji publicznej, a nie w przejmowaniu wykonywania zadań z zakresu administracji publicznej¹⁰². Odmienne niż organ administracji publicznej niniejszy sąd nie ustala więc w sposób wiążący konsekwencji prawnych faktów uznanych uprzednio za udowodnione, jak również sam co do zasady nie przeprowadza postępowania dowodowego¹⁰³ w celu ustalenia okoliczności faktycznych sprawy, a tylko ocenia zgodność z prawem ustaleń poczynionych przez organy administracji publicznej¹⁰⁴. W rezultacie oznacza to swego rodzaju wtórna aktywność niniejszego sądu wobec poczynień administracji rządowej oraz samorządowej. Bez wątplenia jednak jakkolwiek co do zasady nie jest on uprawniony w ramach przyznanych mu funkcji do samodzielnego rozstrzygnięcia spraw z zakresu administracji publicznej¹⁰⁵, to jednak przyczynia się do wiążącego ustalenia sytuacji prawnej podmiotów w ramach ich aktywności w sferze prawa administracyjnego¹⁰⁶. Z tego względu działalności sądów administracyjnych nie można sprowadzać wyłącznie do czuwania nad ukształtowanym porządkiem prawnym, ale przede wszystkim wiązać z koniecznością ochrony wolności i praw jednostki w jej relacjach z władzą publiczną¹⁰⁷.

Precyzując określony na płaszczyźnie konstytucyjnej zakres kognicji sądów administracyjnych, ustawodawca w art. 3 § 2 p.p.s.a. postanowił, iż kontrola „działalności przez sądy administracyjne obejmuje orzekanie w sprawach skarg na:

- 1) decyzje administracyjne;

¹⁰¹ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 780.

¹⁰² B. Adamiak, *Rozgraniczenia właściwości sądów w polskim systemie prawnym*, [w:] *Sądownictwo administracyjne gwarantem wolności i praw obywatelskich 1980 – 2005*, red. J. Góral, R. Hauser, J. Trzeciński, Warszawa 2005, s. 9.

¹⁰³ Zgodnie z art. 106 § 3 p.p.s.a. sąd administracyjny może z urzędu lub na wniosek stron przeprowadzić postępowanie dowodowe, ale tylko w zakresie uzupełniającym i tylko co do dowodu z dokumentów, jeżeli jest to niezbędne do wyjaśnienia istotnych wątpliwości i nie spowoduje nadmiernego przedłużenia postępowania w sprawie.

¹⁰⁴ Z. Kmiecik, *Czy sądy administracyjne stosują przepisy prawa materialnego?*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2011, nr 2, s. 12.

¹⁰⁵ L. Garlicki, *Komentarz do art. 184 Konstytucji RP*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, s. 5.

¹⁰⁶ J. Zimmermann, *Z podstawowych zagadnień sądownictwa administracyjnego*, [w:] *Sądownictwo administracyjne gwarantem wolności...*, s. 492.

¹⁰⁷ J. Trzeciński, *Sądownictwo administracyjne jako gwarant ochrony wolności i praw jednostki*, [w:] *Trzecia władza. Sądy i Trybunały*, red. A. Szymt, Warszawa 2005, s. 127-128; M. Masternak-Kubiak, *Komentarz do art. 1 p.p.s.a.*, [w:] M. Masternak-Kubiak, T. Kuczyński, *Prawo o ustroju sądów administracyjnych. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 14-15.

- 2) postanowienia wydane w postępowaniu administracyjnym, na które służy zażalenie albo kończące postępowanie, a także na postanowienia rozstrzygające sprawę co do istoty;
- 3) postanowienia wydane w postępowaniu egzekucyjnym i zabezpieczającym, na które służy zażalenie, z wyłączeniem postanowień wierzyciela o niedopuszczalności zgłoszonego zarzutu oraz postanowień, przedmiotem których jest stanowisko wierzyciela w sprawie zgłoszonego zarzutu;
- 4) inne niż określone w pkt 1–3 akty lub czynności z zakresu administracji publicznej dotyczące uprawnień lub obowiązków wynikających z przepisów prawa, z wyłączeniem aktów lub czynności podjętych w ramach postępowania administracyjnego określonego w ustawie z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r. poz. 267, z późn. zm.) oraz postępowań określonych w działach IV, V i VI ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2015 r. poz. 613) oraz postępowań, do których mają zastosowanie przepisy powołanych ustaw;
- 4a) pisemne interpretacje przepisów prawa podatkowego wydawane w indywidualnych sprawach;
- 5) akty prawa miejscowego organów jednostek samorządu terytorialnego i terenowych organów administracji rządowej;
- 6) akty organów jednostek samorządu terytorialnego i ich związków, inne niż określone w pkt 5, podejmowane w sprawach z zakresu administracji publicznej;
- 7) akty nadzoru nad działalnością organów jednostek samorządu terytorialnego;
- 8) bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania w przypadkach określonych w pkt 1–4 lub przewlekłe prowadzenie postępowania w przypadku określonym w pkt 4a;
- 9) bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania w sprawach dotyczących innych niż określone w pkt 1–3 aktów lub czynności z zakresu administracji publicznej dotyczących uprawnień lub obowiązków wynikających z przepisów prawa podjętych w ramach postępowania administracyjnego określonego w ustawie z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego oraz postępowań określonych w działach IV, V i VI ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa oraz postępowań, do których mają zastosowanie przepisy powołanych ustaw.

Ponadto sądy administracyjne orzekają także w sprawach, w których przepisy ustaw szczególnych przewidują sądową kontrolę, i stosują środki określone w tych przepisach¹⁰⁸, jak również możliwe jest wszczęcie przed nimi postępowania przez złożenie

¹⁰⁸ Art. 3 § 3 p.p.s.a.

skargi na niewykonanie wyroku uwzględniającego skargę na bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania wraz z żądaniem wymierzenia skarżonemu organowi grzywny¹⁰⁹. Nie sposób także nie wspomnieć, iż w kompetencji Naczelnego Sądu Administracyjnego oprócz rozpoznawania środków odwoławczych od orzeczeń wojewódzkich sądów administracyjnych a także rozstrzygania sporów, o których mowa w przywołanym wyżej art. 1 p.u.s.a. znajduje się podejmowanie uchwał mających na celu wyjaśnienie przepisów prawnych, których stosowanie wywołało rozbieżności w orzecznictwie sądów administracyjnych oraz podejmowanie uchwał zawierających rozstrzygnięcie zagadnień prawnych budzących poważne wątpliwości w konkretnej sprawie sądowoadministracyjnej¹¹⁰.

Przyjęty w polskim porządku prawnym kształt postępowania sądowoadministracyjnego opiera się co do zasady na modelu kasacyjnym. Tym samym sprawowana przez sądy administracyjne kontrola polega na ocenie działalności szeroko ukształtowanych zachowań mogących stanowić przedmiot skargi¹¹¹ w aspekcie, czy przy wydaniu zaskarżonego aktu lub podjętej czynności nie doszło do naruszenia prawa w stopniu mogącym mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast przy skargach na bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania zadaniem Sądu jest dokonanie oceny, czy w realiach konkretnej sprawy mamy do czynienia z brakiem aktywności organu, czy też jego opieszałością oraz ich ewentualne zwalczenie przez wydanie wyroku o określonej treści¹¹².

Należy jednak nadmienić, że jakkolwiek postępowanie administracyjne opiera się na modelu kasacyjnym, to jednak można zauważyć w nim elementy, które są przejawem częściowego odchodzenia od klasycznego kasacyjnego charakteru, co nie stanowi naruszenia przyjętego sposobu sprawowania przez sądy administracyjne wymiaru sprawiedliwości, gdyż kasacyjna formuła jurysdykcji niniejszych sądów nie wyłącza możliwości wydawania w określonych sytuacjach orzeczeń o charakterze merytorycznym¹¹³.

Zdaniem Tomasza Radziszewskiego i Krzysztofa Wygody niektóre rodzaje postępowań przed sądami administracyjnymi nie mają charakteru kasacyjnego. W ich ocenie takiej właściwości brak chociażby postępowaniu, w którym rozstrzygane są spory kompetencyjne poddane kognicji Naczelnego Sądu Administracyjnego, postępowaniu w sprawach podejmowania uchwał zawierających rozstrzygnięcia zagadnień prawnych budzących poważne wątpliwości w konkretnej sprawie sądowoadministracyjnej, czy też

¹⁰⁹ Art. 154 § 1 p.p.s.a.

¹¹⁰ Art. 15 § 1 pkt 2 i 3 p.p.s.a.

¹¹¹ R. Mikosz, M. Zirk-Sadowski, *Granice prawa do sądu administracyjnego w Rzeczypospolitej Polskiej*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2007, nr 3(12), s. 37.

¹¹² Art. 149 p.p.s.a.

¹¹³ Z. Kmiecik, *Czy sądy administracyjne stosują przepisy prawa...*, s. 13.

postępowaniu w razie zaginięcia lub zniszczenia akt¹¹⁴. Niewątpliwym przejawem pozakasacyjnej aktywności sądów administracyjnych jest także określona w art. 154 § 2 p.p.s.a. możliwość orzeczenia o istnieniu lub nieistnieniu uprawnienia lub obowiązku, jeżeli pozwala na to charakter sprawy w przypadku uwzględnienia przez sąd skargi na niewykonanie wyroku uwzględniającego skargę na bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania¹¹⁵.

Wreszcie wymaga podkreślenia, że ostatnia nowelizacji p.p.s.a. zwiększa uprawnienia do merytorycznego orzekania przez sądy administracyjne. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom jednostki w zakresie zwiększenia skuteczności i sprawności kontroli sądowej, zaproponowano bowiem wyposażenie wojewódzkich sądów administracyjnych w możliwość wydawania rozstrzygnięć zastępujących akt administracyjny oraz przyznanie instrumentów obligujących organ do wydania rozstrzygnięć określonej treści¹¹⁶. W rezultacie w art. 145 § 3 p.p.s.a. upoważniono sąd do umorzenia postępowania administracyjnego, w sytuacji gdy stwierdzi podstawę do tego, a nadto mocą art. 145a § 1 p.p.s.a. uprawniono sąd do zobowiązania organu do wydania w określonym terminie decyzji lub postanowienia, wskazując sposób załatwienia sprawy lub jej rozstrzygnięcie.

6. Sądy wojskowe jako sądy szczególne

Wreszcie, wśród organów wymiaru sprawiedliwości Konstytucja RP wymienia sądy wojskowe. W przeciwieństwie jednak do zawartych w niej postanowień względem Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, a nawet sądów administracyjnych, ustrojodawca nie określił nawet ogólnych granic ich kognicji. Kwestię tę pozostawiono zatem wyłączonej materii ustawowej.

Zgodnie z art. 1 § 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. Prawo o ustroju sądów wojskowych¹¹⁷ sądy wojskowe „sprawują w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych w zakresie przewidzianym w ustawach

¹¹⁴ T. Radziszewski i K. Wygoda, *Model postępowania sądowoadministracyjnego a rozszerzenie właściwości sądów administracyjnych o problematykę dostępu i ochrony informacji*, [w:] *Konstytucyjny model władzy sądowniczej w Polsce...*, s. 241-242.

¹¹⁵ Zob. szerzej W. Sawczyn, *Środki dyscyplinowania administracji publicznej w prawie o postępowaniu przed sądami administracyjnymi*, Warszawa 2010, s. 167-169; R. Hauser, *O konieczności dyscyplinowania administracji*, „Rzeczpospolita” 2011, nr 79, s. 7;

¹¹⁶ R. Hauser, *Wstępne założenia nowelizacji ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi*, „Państwo i Prawo” 2013, nr 2, s. 19; Z. Kmiecik, *Czy sądy administracyjne stosują przepisy prawa ...*, s. 18; M. Jaworska, *Realizacja konstytucyjnego prawa do wyegzekwowania orzeczenia w postępowaniu sądowo administracyjnym*, [w:] *Aktualne wyzwania ochrony wolności i praw jednostki. Prace uczniów i współpracowników dedykowane Profesorowi Bogusławowi Banaszakowi*, red. M. Jabłoński, S. Jarosz-Żukowska, Wrocław 2014, s. 276-277.

¹¹⁷ Dz.U. z 2015 r., poz. 1198., dalej p.u.s.w.

oraz orzekają w innych sprawach, jeżeli zostały one przekazane do ich właściwości odrębnymi ustawami”. Ponadto, w przypadkach określonych w ustawie sprawują one również wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych wobec osób nienależących do Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej¹¹⁸. Szczegółowy zakres kognicji sądów wojskowych oraz postępowania przed nimi określony został przepisami działu XV Kodeksu postępowania karnego zatytułowanego „Postępowanie karne w sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych”¹¹⁹. Generalnie rzecz ujmując, niniejsze sądy właściwe są do rozstrzygania spraw z zakresu odpowiedzialności karnej żołnierzy w czynnej służbie wojskowej.

Stosownie do art. 3 § 1 p.u.s.w. sądami wojskowymi są wojskowe sądy okręgowe i wojskowe sądy garnizonowe¹²⁰. Zgodnie z art. 653 k.p.a. wojskowy sąd garnizonowy orzeka w pierwszej instancji we wszystkich sprawach, z wyjątkiem spraw przekazanych ustawą do właściwości innego sądu, jak również w wypadkach wskazanych w ustawie rozpoznaje w zakresie swej właściwości środki odwoławcze od orzeczeń i zarządzeń wydanych w postępowaniu przygotowawczym. Ponadto wojskowy sąd garnizonowy posiada uprawnienia i obowiązki procesowe, które w postępowaniu przed sądami powszechnymi przysługują sądowi rejonowemu.

Z kolei wojskowy sąd okręgowy „orzeka w pierwszej instancji w sprawach o przestępstwa:

- 1) popełnione przez żołnierzy posiadających stopień majora i wyższy;
- 2) podlegające w postępowaniu przed sądami powszechnymi właściwości sądu okręgowego oraz określone w art. 339 § 3 i art. 345 § 3 i 4 Kodeksu karnego;
- 3) popełnione przez żołnierzy i członków personelu cywilnego, o których mowa w art. 647 § 1 pkt 3;
- 4) inne na podstawie przepisów szczególnych”¹²¹.

Ponadto wojskowy sąd okręgowy rozpoznaje sprawy przewidziane dla sądu wyższego rzędu nad wojskowym sądem garnizonowym oraz inne sprawy przekazane mu przez ustawę, jak również posiada uprawnienia i obowiązki procesowe, które w postępowaniu przed sądami powszechnymi przysługują sądowi okręgowemu¹²².

Sądy wojskowe istnieją obok sądów powszechnych, tworząc odrębny system organów wymiaru sprawiedliwości, dostosowany do struktury terytorialnej sił zbrojnych¹²³. Zdaniem Wojciecha Sokolewicza twórcy obowiązującej Konstytucji jakkolwiek nie

¹¹⁸ Art. 1 § 2 p.u.s.w.

¹¹⁹ Dz.U. z 1997 r., nr 89, poz. 555 ze zm., dalej k.p.k.

¹²⁰ *Ibidem*.

¹²¹ Art. 654 § 1 k.p.k.

¹²² Art. 654 § 4 i 5 k.p.k.

¹²³ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 175.

wskazali cech charakteryzujących niniejsze sądy, to jednak ich zamysłem było upodobnienie ich do sądów powszechnych, tyle tylko, że właściwych w ograniczonej kategorii spraw (zawsze karnych) i względem ograniczonej kategorii osób. Tak bowiem należy postrzegać dokonanie w Ustawie Zasadniczej wyraźnego rozróżnienia między nimi a ustanawianymi na czas wojny – sądami wyjątkowymi oraz powierzenie Sądowi Najwyższemu nadzoru judykacyjnego nad sądami wojskowymi. Konsekwencją tego jest funkcjonowanie w ramach Sądu Najwyższego specjalnie powołanej w tym celu Izby Wojskowej¹²⁴.

Wyodrębnienie sądownictwa wojskowego budziło i nadal budzi wiele wątpliwości, jednakże w toku prac nad obowiązującą Konstytucją, jak też p.u.s.w. przewidywano ich istnienie ze względu na niewątpliwą specyfikę funkcjonowania sił zbrojnych oraz szczególny charakter spraw poddanych ich kognicji. Ponadto sądy wojskowe jako sądy szczególne występują w większości krajów należących do NATO. Oczywiście argumentem przemawiającym przeciwko organizacyjnemu wyodrębnieniu sądownictwa wojskowego jest z kolei niewielka liczba spraw, które one rozpatrują oraz to, że sędziowie sądów powszechnych nie mieliby trudności z materią poddaną ich właściwości, w sytuacji gdy sama procedura działania oparta jest na przepisach k.p.k. Ponadto przeciwko niniejszemu wyodrębnieniu przemawia to, iż nadzór nad sądami wojskowymi sprawowany jest aż przez trzy organy – tj. Sąd Najwyższy (nadzór judykacyjny), Ministra Sprawiedliwości (nadzór w zakresie organizacyjno-administracyjnym), Ministra Obrony Narodowej (nadzór w zakresie czynnej służby wojskowej sędziów wojskowych)¹²⁵.

Mając na względzie powyższe, oraz przyjęty w polskim porządku prawnym system organów wymiaru sprawiedliwości, podzielić należy stanowisko Sławomira Steinborna, że skoro zasadą jest to, iż w zakresie rozstrzygania sporów o prawo zasadniczą rolę przypisano sądom powszechnym, to wyłączenie spod ich jurysdykcji określonej kategorii spraw na rzecz sądownictwa wojskowego powinno być podyktowane określonymi względami. Nie bez znaczenia będzie tu więc argument, że rozpatrzenie spraw przez sądy powszechne, a nie wojskowe będzie stwarzało zagrożenie dla celów, którym służyć ma wymiar sprawiedliwości¹²⁶.

¹²⁴ W. Sokolewicz, *Konstytucyjna regulacja władzy sądowniczej...*, s. 168-169.

¹²⁵ Szerzej na ten temat: A. Rogowska, *Zasadność organizacyjnego wyodrębnienia sądów wojskowych*, [w:] *Konstytucyjny model władzy sądowniczej w Polsce...*, s. 179-195.

¹²⁶ S. Steinborn, *W sprawie optymalnego zakresu jurysdykcji sądów wojskowych*, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 7-8, s. 58-80.

7. Charakter prawny wyroków sądowych oraz Trybunału Konstytucyjnego

Efektom działalności wszystkich wyżej wskazanych organów wymiaru sprawiedliwości jest wydawanie wyroków oraz kształtowanie dorobku judykacyjnego. Wynika to z tego, że w zakresie konstytucyjnej formuły prawa do sądu mieści się prawo do wyroku sądowego, a także uprawnienie do jego wyegzekwowania¹²⁷. Wyrok sądu postrzegać zatem należy jako wyraz i rezultat sprawowania wymiaru sprawiedliwości. To właśnie w nim omówione w pierwszej części niniejszego przedłożenia prawo do sądu znajduje swoje uwięźnienie. Wydanie przez sąd wyroku skutkuje uzyskaniem przez strony sporu wiążącego oraz prawnie skutecznego, gdyż zaopatrzonego w atrybut przymusowego wykonania, rozstrzygnięcia. Zatem, aby można było mówić, że rozpatrzenie sprawy wypełniło wszystkie gwarancje prawa do sądu, chronione zarówno na płaszczyźnie konstytucyjnej, jak i międzynarodowej, musi ono znaleźć swój efekt w prawidłowym orzeczeniu, będącym następstwem sprawiedliwego i zgodnego z prawem działania sądu w toku całego postępowania¹²⁸.

Zgodnie z art. 174 Konstytucji RP „Sądy i Trybunały wydają wyroki w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej”. Oznacza to, że niniejsze orzeczenia stanowią oficjalne decyzje państwa, gdyż wszystkie organy władzy sądowniczej wydają je nie w imieniu osób zasiadających w składach orzekających, ale właśnie w imieniu państwa, które to bierze za nie odpowiedzialność. W rezultacie wydawane przez niniejsze organy rozstrzygnięcia „są decyzjami władzy państwowej w takim samym stopniu, jak co na przykład akty ustawodawcze lub decyzje podejmowane przez organy administracji państwowej”¹²⁹. Z uwagi na to, iż wyrok sądu stanowi orzeczenie władzy sądowniczej co do istoty sporu i stanowi w konkretnym przypadku źródło praw i obowiązków, których strony konfliktu winne są posłuch, za wyrokami musi stać autorytet państwa i jego imperium¹³⁰.

Ponadto, wydawanie wyroków w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej należy oczywiście postrzegać również jako element zasady jednolitości orzecznictwa¹³¹, co ma niebagatelne znaczenie z punktu widzenia sprawności i efektywności funkcjonowania władzy sądowniczej. Dla bowiem skuteczności i siły sądownictwa oraz jej odpowiedniej pozycji względem władzy ustawodawczej oraz egzekutywy potrzebna jest ustrojowa i strukturalna jedność¹³².

¹²⁷ M. Jabłoński, S. Jarosz-Zukowska, *Prawa człowieka i systemy ich ochrony. Zarys wykładu*, Warszawa 2010, s. 133.

¹²⁸ E. Gapska, *Czynności decyzyjne sądów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010, s. 15-16.

¹²⁹ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 342-343.

¹³⁰ T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Prawo o ustroju sądów powszechnych...*, s. 142.

¹³¹ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 779.

¹³² W. Sanetra, *Sądy powszechne i Sąd Najwyższy jako...*, s. 14-15.

Polski system prawny należy do tzw. kultury prawa stanowionego (kontynentalnej kultury prawnej), w której sądy jedynie stosują prawo, ale nie mają już kompetencji do jego tworzenia, gdyż ta leży w gestii ustawodawcy. Nie mamy zatem do czynienia z anglosaskim modelem prawa precedensowego, gdzie prawo tworzone jest również przez sądy, a jego źródłem jest także precedens prawotwórczy¹³³. Pomimo jednak tak ukształtowanego modelu funkcjonowania polskiego sądownictwa można w nim zauważyć pewne elementy precedensu, przy czym precedens postrzegany jest tu jako ewentualne remedium na niedostatki praktyki stosowania prawa stanowionego i wyznaczane jest jego potrzebami, a nie doświadczeniami systemu *common law*¹³⁴. Coraz jednak częściej w doktrynie wskazuje się na wzmożoną aktywność sądów kreujących ogólne reguły oraz zasady, a ich orzeczenia postrzega jako „niezorganizowane źródła prawa”¹³⁵. Co więcej, w literaturze można nawet spotkać pogląd, iż ustrojodawca nie wykluczył ewentualnej możliwości uzupełnienia katalogu źródeł prawa stanowionego, określonego w art. 87 Konstytucji RP, takimi źródłami jak prawo zwyczajowe czy precedens sądowy¹³⁶.

Bardzo dobre podłoże dla możliwości twórczej działalności sądów stanowią przepisy prawne zawierające klauzule generalne lub też zwroty niedookreślone. Stwarzają one bowiem sytuację luzu decyzyjnego, z którym wiąże się możliwość wyboru między różnymi dopuszczonymi wariantami¹³⁷. Zdaniem Teresy Felmming-Kuleszy o orzeczeniach precedensowych w polskim porządku prawnym można w pewnym sensie mówić wówczas, gdy w procesie stosowania prawa dochodzi do przełamania dotychczasowej wykładni, przełamano przyjęty sposób rozumienia prawa lub „zaprezentowano nowatorskie spojrzenie na normy prawne, bez negowania dotychczasowej ich wykładni”¹³⁸. Do pewnego stopnia charakter precedensowy mają więc uchwały Sądu Najwyższego, kiedy dokonują wykładni nowo wprowadzanych, a budzących wątpliwości przepisów prawa¹³⁹.

Precedensowy charakter przypisuje się także uchwałom Naczelnego Sądu Administracyjnego, wskazując, że zawarta w nich ogólna reguła staje się wzorem przy rozstrzy-

¹³³ M.I. Golecki, *Między pewnością a efektywnością. Marginalizm instytucjonalny wobec prawotwórczego stosowania prawa*, Warszawa 2011, s. 21.

¹³⁴ T. Stawecki, *Precedens w polskim porządku prawnym. Pojęcie i wnioski de lege ferenda*, [w:] *Precedens w polskim systemie prawa*, red. A. Śledzińska-Simon, M. Wyrzykowski, Warszawa 2010, s. 96-97.

¹³⁵ B. Augustyńska, *Uchwały Naczelnego Sądu Administracyjnego w kwestiach proceduralnych jako precedensy*, [w:] *Prawotwórstwo sądów administracyjnych*, red. J.P. Tarno, T. Bąkowski, Warszawa 2015, s. 19.

¹³⁶ R. Hauser, J. Trzeciński, *Prawotwórcze znaczenie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego*, Warszawa 2008, s. 10-11.

¹³⁷ A. Bierć, *Zarys prawa prywatnego. Część ogólna*, Warszawa 2012, s. 68.

¹³⁸ T. Felmming-Kulesza, *Czy w Polsce można mówić o prawie precedensowym?*, [w:] *Precedens w polskim systemie...*, s. 16-19.

¹³⁹ *Ibidem*, s. 18.

ganiu podobnych spraw przez sądy administracyjne¹⁴⁰. Natomiast względem ewentualnej prawotwórczej działalności sądów administracyjnych spotkać można różne stanowiska. Oponenci podnoszą, że jest ono niedopuszczalne, nie znajduje uzasadnienia prawnego i jest nadużyciem Naczelnego Sądu Administracyjnego. Z kolei zwolennicy wskazują, że „generalny zakaz tworzenia prawa przez sądy jest nieadekwatny do rzeczywistości, a także deklarują, iż sądy mogą wyręczać ustawodawcę od obowiązku prawotwórstwa, czy stwierdzają, że prawotwórstwo sądów najczęściej przejawia się w nadawaniu mocy wiążącej rezultatom wykładni”¹⁴¹.

W przypadku zaś orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, które zgodnie z art. 190 ust. 1 Ustawy Zasadniczej, „mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne” ich prawotwórcza rola budzi nadal wiele kontrowersji, co też wynika z tego, iż Trybunał jako organ władzy sądowniczej nie został powołany do tworzenia prawa. Tym samym nie sposób uznać go za tzw. „ustawodawcę pozytywnego”, który uprawniony jest do decydowania o tym, jakie regulacje zostaną wprowadzone do systemu prawnego. Jego wpływ na obowiązujący porządek prawny czyni go „ustawodawcą negatywnym”, a zatem takim, którego kompetencje ograniczone zostały do eliminowania z obrotu prawnego przepisów niezgodnych z postanowieniami aktów wyższej rangi¹⁴². Zdaniem Marka Safjana wyroki Trybunału Konstytucyjnego nie mogą być traktowane jako samoistne źródła obowiązującego prawa, gdyż zawsze mają charakter wtórny i stanowią efekt badanych regulacji w obszarze obowiązywania kontrolowanej normy prawnej¹⁴³. W jego ocenie orzecznictwo konstytucyjne w żadnym razie nie może i nie zastępuje ustawodawcy pozytywnego, gdyż nie jest rolą Trybunału Konstytucyjnego „kreowanie norm prawnych, wypełnianie luk ustawowych czy zastępowanie ustawodawcy w rozliczaniu przeszłości”¹⁴⁴.

Poza ustawodawstwem negatywnym pewne prawotwórcze skutki orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego wiązać również należy z tym, iż w procesie badania konstytucyjności prawa tworzy on „wzorce postępowania o charakterze generalnym i abstrakcyjnym, które nie znajdują bezpośredniej podstawy w interpretowanych przepisach. Najczęściej ma to miejsce w sytuacjach, gdy sąd konstytucyjny, dokonując wykładni przepisów, odstępuje od ich literalnego brzmienia”¹⁴⁵. Oceniając zatem zgodność ustawy

¹⁴⁰ B. Augustyńska, *Uchwały Naczelnego Sądu Administracyjnego w kwestiach proceduralnych jako precedensy*, [w:] *Prawotwórstwo sądów...*, s. 21.

¹⁴¹ *Ibidem*, s. 20.

¹⁴² P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 369-370.

¹⁴³ M. Safjan, *Skutki prawne orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego*, „Państwo i Prawo” 2003, z. 3, s. 3.

¹⁴⁴ M. Safjan, Informacja o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2002 r. przedstawiona przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego prof. Marka Safjana w Sejmie RP w dniu 23 lipca 2003 roku, <http://trybunal.gov.pl/wiadomosci-trybunalskie/wystapienia-publiczne-prezesa-i-wiceprezesa-trybunalu/marek-safjan-4/> (dostęp: 04.01.2016 r.).

¹⁴⁵ M. Dąbrowski, *Funkcje Trybunału Konstytucyjnego związane z hierarchiczną kontrolą konstytucyjności prawa*, Olsztyn 2015, s. 277-278.

z Konstytucją, kreuje on w istocie normy prawne pojmowane jako ogólne i abstrakcyjne reguły zachowań¹⁴⁶.

Ponadto w literaturze spotkać można pogląd, iż skoro działalność Trybunału Konstytucyjnego należy łączyć z interpretacją Konstytucji, to przyjąć należy, że wykładnia ta może mieć charakter odtwórczy, albo twórczy. Pierwszy rodzaj zakłada, że Trybunał ustala treść obowiązującej normy, nie dodając, ani nie ujmując niczego z obowiązującego systemu prawa. Zwolennicy tegoż podejścia wywodzą, że sąd konstytucyjny, uznając określoną ustawę za niezgodną z Konstytucją i tym samym odmawiając jakiejś grupie uprawnień jest już przez samo to działaniem organem oddziałującym na panujące stosunki. Co więcej akcentują, że decyzja Trybunału Konstytucyjnego rozstrzygająca np. w sferze kompetencyjnej organów władzy publicznej stwarza te same konsekwencje, co stanowienie prawa¹⁴⁷. Natomiast w przypadku twórczej wykładni prawa podkreślane jest to, że interpretator nie tylko odtwarza znaczenie zawartych wyrażań, ale sam je tworzy. W tym ujęciu aktywizm sądów konstytucyjnych sprowadza się do nadawania znaczenia tekstom prawnym przez co postrzegany jest jako instrument świadomej działalności polegającej na realizacji własnej wizji dystrybucji dóbr¹⁴⁸. Jeżeli więc Trybunał, kierując się zasadami celowościowymi, funkcjonalnymi oraz systemowymi dyrektywami interpretacyjnymi dokonuje rekonstrukcji z przepisu normy, która ma odmienne znaczenie, to wówczas działa właśnie w sferze tworzenia, a nie odtwarzania prawa¹⁴⁹.

Nie można zatem zupełnie uznać, iż w działalności organów wymiaru sprawiedliwości oraz Trybunału Konstytucyjnego nie ma aktywności prawotwórczej czy precedensowej. W znacznej jednak mierze kierowanie się przez skład orzekający przy wyrokowaniu stanowiskiem wyrażonym w innym rozstrzygnięciu sądu, a nawet jego przywoływanie w pisemnych motywach wyroku, wynika przede wszystkim z niedostatków legislacyjnych lub też nieczytelności przepisu prawa stanowionego. Pomimo jednak obowiązującej kontynentalnej kultury prawa stanowionego głosy co do możliwości kreowania w orzecznictwie precedensów są coraz częściej podnoszone, chociaż zadanie to nie jest łatwe. Wymaga bowiem nie tylko przeciwstawienia się utrwalonej już wykładni prawa, ale także umiejętności przedstawienia właściwej argumentacji.

¹⁴⁶ A. Bieré, *Zarys prawa prywatnego...*, s. 68.

¹⁴⁷ M. Smolak, *Rola Trybunału Konstytucyjnego w okresie przemian ustrojowych a problem aktywizmu sądowego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2005, z. 2, s. 53-54.

¹⁴⁸ *Ibidem*, s. 54.

¹⁴⁹ M. Dąbrowski, *Funkcje Trybunału Konstytucyjnego związane z hierarchiczną kontrolą...*, s. 278.

8. Podsumowanie

Przyjęty na płaszczyźnie Konstytucji RP trójpodział władzy skutkowało nie tylko wyodrębnieniem władzy sądowniczej od legislatury oraz egzekutywy, ale również zaakcentował potrzebę zapewnienia jej niezależności. Tym samym ustawodawca, kreując sposób funkcjonowania organów trzeciej władzy, musi mieć każdorazowo na względzie, aby przyjmowane przez niego regulacje nie ingerowały w sferę chronionej autonomii, a same organy każdej z władz winny przestrzegać zakresu przyznanych im kompetencji – tj. działać na podstawie i w granicach prawa.

Powierzenie w polskim porządku prawnym sprawowania władzy sądowniczej sądom i trybunałom czyni je częścią aparatu państwowego, w którego kompetencji leży ochrona wolności oraz praw podmiotów, co wiąże się z potrzebą zabezpieczenia przestrzegania ustalonego porządku prawnego przez same jednostki oraz inne organy władzy publicznej. Ustawodawca uznał przy tym za właściwe wyodrębnienie sądów jako organów, których zasadniczym i fundamentalnym zadaniem w Rzeczypospolitej Polskiej jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, a zatem rozstrzyganie w sprawach zaistniałych konfliktów prawnych. Wypełniając tę funkcję, działają one w imieniu państwa i na rzecz ochrony kształtowanego przez nie ładu społecznego, przez co powinny nie tylko posiadać instrumenty umożliwiające im wydawanie wiążących oraz prawnie skutecznych rozstrzygnięć, ale również posiadać gwarancje, że za ich działalnością „stoi” autorytet państwa oraz jego imperium.

Niewątpliwym czynnikiem efektywnego funkcjonowania organów wymiaru sprawiedliwości jest właściwe i zupełne określenie granic kognicji, aby z jednej strony ograniczyć ewentualne spory kompetencyjne, a z drugiej nie pozbawić jednostki poszukującej ochrony prawnej drogi sądowej. Konieczne jest zatem powierzenie rozstrzygnięcia określonej kategorii spraw tym organom, które pod względem merytorycznym oraz organizacyjnym są najlepiej przygotowane do wypełnienia niniejszej funkcji, nie narażając jednostki na nieuzasadnioną zwłokę, czy też pozbawiając ją środków obrony. Równie ważne jest także zapewnienie jednolitości orzecznictwa, które to daje poczucie pewności i stabilności prawa oraz przyczynia się do zwiększenia zaufania do organów sprawujących wymiar sprawiedliwości.

Z powyższych względów pozytywnie należy odnieść się do przyjętego na płaszczyźnie konstytucyjnej wyodrębnienia sądów powszechnych, sądów administracyjnych, sądów wojskowych oraz Sądu Najwyższego, na którym spoczywa obowiązek zapewnienia jednolitości orzecznictwa sądownictwa powszechnego oraz wojskowego. Rozróżnienie to gwarantuje bowiem w pewnej mierze, że sprawy o charakterze sądowniczym zostaną rozpatrzone przez powołane do tego wyspecjalizowane sądy, znające szczególny charakter materii poddanej ich kognicji i z racji – kontrolnego charakteru sprawowanego przez nie wymiaru

sprawiedliwości – nie wymagające przeprowadzania postępowania dowodowego w pełnym zakresie. Podobnie należy spojrzeć na trafność wyodrębnienia sądownictwa wojskowego, które powinno zostać dostosowane do struktury terytorialnej sił zbrojnych i specyfiki ich funkcjonowania. Stanowią one poniekąd szczególne względy przemawiające za wyjęciem rozstrzyganych przez nie spraw spod jurysdykcji sądów powszechnych i przyznanego im domniemania kompetencyjnego. Oczywiście z punktu widzenia funkcjonowania całego aparatu państwowego nie bez znaczenia pozostają tu argumenty o charakterze finansowym, które podnoszone są w dyskusji nad zasadnością wyodrębnienia niniejszych sądów. Nie mogą one jednak przesłaniać podstawowego celu funkcjonowania organów wymiaru sprawiedliwości, jakim jest wydawanie w imieniu państwa wiążących decyzji w sferze wolności i praw jednostki, po uprzednim rozpoznaniu sprawy przez sąd w postępowaniu dającym rękojmię jak najrzetelniejszego i najsprawniejszego rozstrzygnięcia. Każda bowiem sfera działania organów państwa powinna służyć dobru jednostki.

Courts as judicial authorities in Polish legal order

Abstract: Entrusting with the exercise of judicial authority to the courts and tribunals in Poland makes them a part of the state apparatus, in whose competence lies protection of freedom and rights of a citizen, what entails the need for securing the established legal order by the units themselves as well as by other public authorities.

The objective of this article is to present the key elements of functioning of the courts as authorities whose essential and fundamental duty in the Republic of Poland is administration of justice, thus settlement of the existing legal conflicts. In this scope, the range of cognitions of the Supreme Court, general jurisdiction courts, administrative courts, and military courts has been presented, and it has been accented that the factor of effective functioning of those judicial authorities is establishment of clear boundaries of *jurisdiction racione materiae* of each of them, so that the possible competence disputes are limited, on one hand, and do not deprive the person who is seeking the legal protection of the court proceedings, on the other.

Keywords: courts, human rights, right to a fair trial

